

ny tydzień prosimy następujące osoby: Dorota Madej, Katarzyna Farbaniec, Krystyna Majdosz, Agnieszka Kurdyła, Helena Kurdyła, Dominik Majdosz. Na Woli: Krystyna Kurdyła, Katarzyna Gęborys. Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na remont naszych świątyn

oraz na ogrzewanie kościoła. Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na remont naszych świątyn oraz na ogrzewanie kościoła. W następną niedzielę przedstawiciele Rady Parafialnej będą chodzić po domach zbierając ofiary na kościół.

Data	Godz.	2 Niedziela Wielkiego Postu
Poniedziałek 13. 03	7:00	Zm. Gertruda Ziębicka /greg/
	8:00	Zm. Jan Majdosz /int od Marii Madej/
	17:00	Zm. Franciszka i Henryk Szerszeń oraz za z rodziny.
Wtorek 14. 03	7:00	Zm. Gertruda Ziębicka//greg/
	8:00	Zm. Mieczysław , Zofia Juszkiewicz
	17:00	Zm. Piotr Nowakowski Zm. Marceli i Maria Lorenc
Środa 15. 03	7:00	Zm. Gertruda Ziębicka /greg/
	8:00	Zm. Stanisław Szałaj/int od syna Krzysztofa z rodziną/ O łaskę zdrowia i opiekę Matki Bożej dla Michała
	17:00	O łaskę zdrowia i opiekę Matki Bożej dla Stanisława Lorenca O łaskę zdrowia i opiekę Matki Bożej dla Małgorzaty Zima
Czwartek 16. 03	7:00	Zm. Józef Szymczakowski
	8:00	Zm. Zdzisława, Franciszek Magierowscy Zm. Gertruda Ziębicka /greg/
	17:00	O Boże błogosł. i dary Ducha Świętego dla Sylwestra Zm. Irena Jakubowska/int od Urzędu Gminy i GOPS Jaśliska/
Piątek 17. 03	7:00	Zm. Gertruda Ziębicka /greg/
	8: 00	Zm. Jan Sroka Zm. Antoni Mezglewski
Wola	16:00	Za dusze w czyśćcu cierpiące
	17:00	Dziękczynna z prośbą o zdrowie Boże błogosł. i opiekę Matki Bożej dla Kacpra w 3 rocz. urodzin
Sobota 18. 03	7:00	Zm. Tadeusz Grzesiak /int od rodziny Lorenc/
	8:00	Zm. Gertruda Ziębicka /greg/
	17:00	Dziękczynna z prośbą o zdrowie Boże błogosł. I opiekę Matki Bożej dla Józefa Dobrowolskiego w rocz. Imienin Zm. Bolesław Patlewicz /int od siostry Stanisławy oraz kolegów i koleżanek z pracy/
Niedziela 19. 03	7:00	Zm. Gertruda Ziębicka /greg/
	8:00	Zm. Józef Chowaniec/int od żony Heleny z rodziną/ W intencji parafii
/Wola/	9:30	Dziękczynna z prośbą o zdrowie Boże błogosł. I opiekę Matki Bożej dla Aleksandry w 18 rocz. urodzin
	11:00	O zdrowie i Boże błogosł. dla Józefa Winnickiego Dziękczynna z prośbą o zdrowie Boże błogosł. i opiekę Matki Bożej dla Józefy w rocz. imienin
	16:00	O zdrowie i Boże błogosł. dla całej rodziny Szerszeń



jasliska.przemyska.pl

Rok X nr 11 12. 03. 2017 r.

Sanktuarium Królowej Nieba i Ziemi

## SYGNATURKA JAŚLISKA



### Milczący święty.

Taki przydomek posiada św. Józef. On, mąż milczenia stanowi przykład i naukę dla naszej epoki i naszego świata. Nasze czasy odznaczają się nadmiarem hałasu i nadmiarem słów. Spowodowane jest to rozwojem i rozpowszechnieniem technicznych środków przekazu. Ten postęp przynosi wiele korzyści, jednakże grozi niebezpieczeństwem obniżenia poziomu życia wewnętrznego. Są ludzie, którzy boją się milczenia, ponieważ lękają się znaleźć sam na sam ze sobą. Św. Józef był człowiekiem milczenia. Ewangelisci nie zanotowali ani jednego jego słowa,



bo ludzie milczący, jeśli są " ludźmi Bożymi", obcuja zwykle w myślach i w cichej wewnętrznej rozmowie z Bogiem. Milczał, bo umiał uszanować Boże tajemnice, znał szczególność poczęcia Syna Bożego, milczał, czekał, aż nadejdzie ten dzień, kiedy ziemia powita swego Odkupiciela. Milczał, gdy Jezus przyszedł na świat, gdy wzrastał pod jego opieką. Milczał - co nie znaczy, że nic nie mówił; jego milczenie obejmowało sprawy wyższej wagi, sprawy związane z Odkupieniem. Oddał się na służbę powierzonych sobie osób, wiedział, że jako głowa rodziny całkowicie oddaje się tym

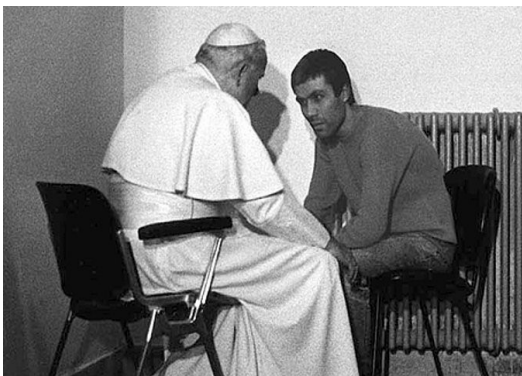
Istotom, które odegrać mają w historii ludzkości zasadniczą rolę. Największe prawdy życia rozgrywają się w milczeniu, milczenie skupia siły, ucisza bóle, wzmacnia wolę, wyostża myśl, wyrabia charakter. Milcząc nieraz w trudach i przeciwnościach życia, bierzmy wzór z Opiekuna Świętej Rodziny. Niech główny

Patron Kościoła stanie się dla nas wzorem życia rodzinnego ubogaczego Bożym wybraniem, wzorem uległości wobec Bożych planów. Święty Józef kochał milczenie, gdyż pragnął pozostać w obliczu Boga. Nie bał się samotności, ponie-

waż każda chwila jego życia była wypełniona żywą obecnością Bożą. Patrząc na św. Józefa uświadamiamy sobie, że dla zachowania milczenia nie jest rzeczą konieczną zamykanie się w klasztorze. Józef w głębi swej duszy nosił swą własną klauzurę. Jest on wyzwaniem dla każdego chrześcijanina, by czynić to samo, by usiłować w sobie zachować ten przybytek milczenia. Im bardziej obfite w wydarzenia czy burzliwe jest życie, tym więcej potrzebuje ono spokojnego schronienia, gdzie dusza znajduje się w prawdziwym swoim przeznaczeniu w obecności Pana. Święty Józef, który żył tak

intensywnie w obecności Jezusa, chce nas pociągnąć do tego, byśmy zasmakowali w towarzystwie Mistrza, który zechciał w nas zamieszkać. To On Chrystus ma mówić. Józef przypomina, że Chrystusa i Jego tajemnicę można przyjąć tylko w milczeniu. To właśnie milczenie pozwoliło mu razem z Maryją zachowywać w swym sercu i rozważać tajemnice, których był świadkiem. Józef obcował na co dzień z tajemnicą od wieków ukrytą w Bogu, która zamieszkała pod dachem jego domu. Nieustanna modlitwa i zapatrzenie w przykład świętości ubogiego cieśli z Nazaretu, którego Ewangelia nazywa mężem sprawiedliwym, może być dla nas źródłem głębokiej duchowości. Wydaje się, że za życia św. Józef nie wypowiedział jednego słowa, które zanotowałyby Ewangeliści. Nie przekazali żadnego dialogu Maryi bądź Jezusa ze św. Józefem. Głowa Świętej Rodziny jawi się jako postać samotna, stojąca z boku, a nawet wyobcowana. Nawet podczas wizyty Mędrców ze Wschodu Józefa nie ma w domu - gdy weszli do domu, zobaczyli jedynie Dziecię z Matką Jego, Maryją. Mogłoby się wydawać, że Józef został „przydany” Maryi i Jezusowi po to tylko, by nie dać powodu sąsiadom do plotek, a potem, by zapewnić im godziwe warunki życia i bezpieczeństwo. Gdy bacznie czytamy Ewangelie, dostrzeżemy, że milczący Józef przedstawia się nam jako ojciec - zwyczajny, a zarazem wzorowy. Przejawia troskę o życie - od poczęcia, dba o codzienne potrzeby Rodziny. Tak jak Maryja prowadzi w dalszym ciągu, w sercu Kościoła, swoją matczyną rolę wydawania na świat Nowego Człowieka, tak też Św. Józef kontynuuje czuwanie nad rozwojem duchowym tego, nad którym otrzyma autorytet ojcowski. W końcu tego wieku, kiedy nowa cywilizacja zachodnia przeżywa kryzys ojcostwa, która wstrząsnęła aż do samych fundamentów nasze społeczeństwo, w momencie w którym psychologowie, socjologowie, ... poszukują nowego modelu ojca, może byłoby dobrze, gdybyśmy zwrócili naszą uwagę i nasze serca ku temu, który wcielił w sercu świata, to boskie ojcostwo. Dziś bardziej niż kiedykolwiek potrzebne nam jest Józefowe milczenie, jego

gotowość do czynienia trudnej woli Bożej, jego zaufanie Bogu i człowiekowi. Św. Józef uczy współczesnego człowieka poczucia samcrum, poczucia głębokiego szacunku wobec tajemnicy działania Boga. Mówią, że najgłośniejszą przemawia cisza. Tę ciszę niesie dziś rozkrzyczanemu światu św. Józef. Nadal uczy synów Bożych - milczenia. Ale to niejedyna lekcja, jakiej udziela współczesnemu człowiekowi Cieśla z Nazaretu. Odpowiedzialność, wierność, posłuszeństwo, sprawiedliwość, uczciwość, wyrozumiałość i delikatność w postępowaniu - to najważniejsze wartości osobowe, których można nauczyć się w szkole św. Józefa. /red./



### **TAJEMNICA FATIMY, CZ. 1**

W tym toku będziemy obchodzić 100-lecie objawień Matki Bożej w Fatimie. Z tej okazji w najbliższych miesiącach w naszej „Sygnaturce” ukaże się seria artykułów pt. „TAJEMNICA FATIMY”. Odkryjemy na nowo objawienia, które miały miejsce 13 dnia każdego miesiąca od maja do października 1917 r. Razem przypomnimy sobie, co do wybranych przez Boga dzieci mówiła Matka Najświętsza, jak przeżywały to same dzieci, ich rodziny, zwolennicy i wrogowie Kościoła. Zastanowimy się nad cudownymi znakami, które towarzyszyły tym wizjom oraz zagłębimy się w przesłanie, jakie nam niosą treści objawień. Na ten rok czekało wielu ludzi na

całym globie. Od dziewięciu lat trwa Wielka Nowenna przygotowująca ludzkość do tej rocznicy. Oczywiście nie chodzi tu o oczekiwanie „końca świata” czy innych apokaliptycznych wydarzeń. Ten czas ma nam przede wszystkim pomóc pogłębić wiarę w działanie Boga we współczesnym świecie i Jego troskę o nas samych. Fragmenty z książki „Świadectwo” Kardynała Stanisława Dziwisza: „DLACZEGO TY ŻYJESZ?” – zapytał zamachowiec Ali Agca. Jan Paweł II był zaskoczony tym pytaniem. Postanowił spojrzeć w oczy człowiekowi, który próbował go zabić. Pragnął powtórzyć mu osobiście słowa przebaczenia i nadać sens swemu gestowi chrześcijańskiej miłości. Którego Agca by zrozumiał. „Dziś – powiedział na wstępie – spotykamy się jak ludzie. Co więcej, jak bracia. Jednak tamtego 27 grudnia 1983 r. Jan Paweł II gdy wszedł do ogołoczonego pomieszczenia w więzieniu Rebibbia i usiadł obok Ali Agcy z głową pochyloną, aby lepiej go wysłuchać, nie spodziewał się, że usłyszy to pytanie: „DLACZEGO TY ŻYJESZ?”. Może Karol Wojtyła liczył na to, że spotykając się z siedzącym naprzeciw niego człowiekiem zrozumie, dlaczego ten próbował go zabić. Tymczasem usłyszał pytanie: „WIEM, ŻE STRZALIŁEM CELNIE. WIEM, ŻE NABÓJ BYŁ ŚMIERCIONOŚNY. DLACZEGO ZATEM TY ŻYJESZ?”. Nie brałem bezpośredniego udziału w rozmowie – kontynuuje kadr. Dziwisz, byłem oddalony o kilka metrów. Mam jednak wrażenie, to moja interpretacja, iż Ali Agcę dręczył fakt, że istnieją siły, które go przerastają. Mierzył celnie, a ofiara nie zginęła. Był przerażony istnieniem przerastających go sił. Zrozumiał, że poza Fatimą, córką Mahometa, istnieje też inna Fatima – ta, którą określił „boginią fatimską”. I lękał się, jak sam o tym mówił, że ta potężna bogini go „unicestwi”. Cała rozmowa skupiła się na tym wątku. Ojciec święty, o czym wielokrotnie i ze zmartwieniem przypominał, nigdy nie usłyszał

słów: „Przebac mi”. „DLACZEGO TY ŻYJESZ?”. Jan Paweł II nigdy nie zapomniał tego pytania, ale i dobrze znał odpowiedź. Wiedział Kto uratował mu życie. Cofnijmy się do tamtego dnia. Jest godzina 17:17. 13 maja 1981 r. Plac św. Piotra w Rzymie. Wśród tłumu pielgrzymów, gapiów i turystów przesuwają się wolno białe jeepy o numerze rejestracyjnym SCV3, prowadzony przez kierowcę Sebastiana Baglioniego. W środku stoi ubrana na biało postać. To Jan Paweł II – pierwszy w historii Polak, który zasiadł na tronie Piotrowym. Mówi się o nim, że to człowiek, który zmienił oblicze papieżstwa. Dzięki swej charyzmie i zdecydowaniu, licznym pielgrzymkom po świecie oraz mediom, stał się najbardziej rozpoznawalnym człowiekiem na kuli ziemskiej. To dla niego zebrało się tutaj ok 20 tys. osób. Cdn.../ ks. Sebastian/

### **Ogłoszenie społeczne:**

Dzisiaj o godz. 16.00 Gorzkie Żale z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniem pasyjnym, a następnie Eucharystia. Na Woli Gorzkie Żale bezpośrednio po Mszy św. W piątek w Sanktuarium o godzinie 17.00 wspólna Droga Krzyżowa. Na Woli Droga Krzyżowa o godz. 16.00, po niej Msza św. Zachęcamy wszystkich do licznego udziału w nabożeństwach pasyjnych. Na tych nabożeństwach będzie zbierana składka przeznaczona na kwiaty do Bożego Grobu. W poniedziałek o 16.00 zbiórka dla ministrantów na Woli, we wtorek o 16.00 zbiórka dla ministrantów starszych w sanktuarium. W środę o 16.00 próba scholii młodszej. W piątek po Mszy św. Spotkanie KSM. W sobotę o 19.00 na plebanii, spotkanie Rady Parafialnej. W sobotę 19 marca, przypada uroczystość św. Józefa Oblubieńca NMP. To dzień szczególnej modlitwy za ojców. Jest to także dzień imienin Ks. Abpa Józefa Michalika oraz Ojca Świętego Seniora Benedykta XVI. Wszystkich solenizantów polecamy modlitwie. Dziękujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach, na kolej-